PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, sobota 4 listopada 1933 r. Nr. 253

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Frankfurter Zeitung 3.XI. zamieszcza koresp. z Poznania, w której podaje wiadomość o kursujących od kilku dni pogłoskach o mających nastąpić znacznych zmianach w prawnem stanowisku kościoła ewangelickiego w Polsce. Korespondent donosi za łódzkim dziennikiem „Volksfreund" o projekcie nowej ustawy, która ma uregulować stosunek państwa do kościoła ewengelickiego. Nowe prawo ma odebrać wiele wolności udzielonych kościołowi ewangelickiemu na zasadzie art. 115 polskiej konstytucji, co przekształci go właściwie na kościół państwowy. Dziennik cytuje dosłownie z bydgoskiej gazety „Deutsche Rundschau" „nieprawdopodobny fakt", że warszawski konsystorz ewangelicki wystąpił za upaństwowieniem kościoła ewangelickiego i postawieniem go na drugiem miejscu po kościele katolickim. Korespondent cytuje w d. c. ostry głos „Posener Tageblatt", występujący przeciwko temu posunięciu i zaznacza, że lwia część ludności ewangelickiej w Polsce jest pochodzenia niemieckiego.

Neue Freie Presse 2.XI. w dep. z Warszawy donosi o aresztowaniu we Lwowie 90-ciu studentów ukraińskich, u których podczas rewizyj domowych znaleziono nielegalną literaturę i broń. Dziennik informuje również o przerwaniu komunikacji telefonicznej między Drohobyczem i Borysławiem, dokonanem przez sabotażystów ukraińskich.

Prasa litewska z 2.XI. informuje o wydanem ostatnio przez władze polskie w Wileńszczyźnie i Grodzieńszczyźnie rozporządzeniu, w myśl którego sołtysi i ich zastępcy zwolnieni są od obowiązku znajomości języka polskiego.

Corriere della Sera 2.XI. informuje z Warszawy o licznych aresztowaniach w Małopolsce Wschodniej w związku z zamachem na konsulat sowiecki we Lwowie.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Žinios 2.XI informują o powstaniu w Kownie „Związku emigrantów politycznych z okupowanego przez Polskę Wilna". Nowoutworzony związek — jak podaje dziennik — będzie miał na celu „przyśpieszenie uwolnienia z pod ucisku okupantów ujarzmionych braci". Prezesem związku został wybrany niejaki V. Justinas.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Germania 3.XI. w obsz. art. wst. p. n. „Ehre, Freiheit und Einigkeit" usiłuje przekonać, że rząd Hitlera w swych posunięciach zarówno na terenie wewnętrznym jak i zagranicznym kierował się jedynie względami na dobro narodu niemieckiego. Dziennik pisze z oburzeniem o „niesłusznem" zrzucaniu przez mocarstwa zwycięskie na Niemcy winy za wywołanie wojny światowej, następnie — o usiłowaniach tych mocarstw „poniżenia" państwa niemieckiego przez sprzeciwianie się wprowadzeniu w życie zasady równouprawnienia, wreszcie wskazuje na dążenia Francji, zmierzające do „skucia Niemiec łańcuchem artykułów krzywdzącego traktatu wersalskiego". Historyczną zasługą kanclerza Hitlera jest — zdaniem dziennika — posunięcie jego z dnia 14 października, którem wykazał on światu, że Niemcy mają swój honor i cześć, których będą broniły. W zakończeniu, wyliczając zasługi, położone przez Hitlera dla „Trzeciej Rzeszy", dziennik wzywa społeczeństwo niemieckie, by w dniu 12 listopada przez jednomyślne wypowiedzenie swego „tak" dało wyraz konsolidacji wewnętrznej Niemiec i całkowitemu poparciu przez społeczeństwo prowadzonej przez kanclerza polityki, zarówno na terenie wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

L'Echo de Paris 3.XI. (w art. H. de Kerillis'a) pisze, że gabinet Sarraut'a, nie różniąc się niczem od poprzednich gabinetów Herriot'a i Daladier'a, nie będzie miał nic nowego do zaproponowania Izbom. Łatwo również przewidzieć, pisze autor, kto będzie popierał, a kto zwalczał nową kombinację rządową. De Kerillis z ironją zaznacza, że deputowani, którzy głosowali za rządem Herriot'a czy Daladier'a, będą głosowali za Sarraut. Ci zaś, którzy obalili poprzednie trzy rządy, obalą i czwarty, wobec czego wszystko się odbędzie według „tradycyjnego rytuału". Pozostaje pytanie, jak długo obecny rząd się utrzyma. Czy 15 dni, czy miesiąc, czy 3 miesiące? Autor pisze w d. c.: „A co będzie po upadku tego rządu? Piąty gabinet, a potem szósty. Jak się skończy ta komedja, w której tkwimy, pozbawieni polityki i rządów?"

Echo de Paris 2.XI. w art. Pertinax'a zaprzecza wiadomości „Daily Heraldu", jakoby generał Weygand miał interwenjować u premjera Sarraut przeciwko zatrzymaniu Paul-Boncorura na Quai d'Orsay. Informacja ta będąc zwyczajną i pozbawioną wszelkich podstaw plotką nie pochodzi, zdaniem Pertinax'a, od paryskiego korespondenta „Daily Herald", lecz została zamieszczona w tem piśmie przez Schiffa, b. redaktora „Vorvaertsu".

SPRAWA ROZBROJENIA. POLITYKA ZAGRANICZNA ANGLJI.

L'Echo de Paris 3.XI. (w art. Pertinax'a) omawia sytuację Anglji po zwycięstwach wyborczych labourzystów do rad municypalnych. Konserwatyści otrzymali radę zmodyfikowania swej polityki zagranicznej. Według jednych, nie są oni dość oddani polityce Ligi Narodów, według innych zaś (lord Beaverbrook) — zbytnio zaangażowali Anglję w sprawy kontynentu, podpisując pakt Ligi i Locarna. Trzecia opinja — opinja „Daily Mail'u" głosi, że niema innego sposobu zapewnienia pokoju, jak zastąpienie traktatu lokarneńskiego przymierzem obronnem francusko - angielskiem. Pośród tych sprzecznych zdań, pisze autor, szereg artykułów „Times'a" odzwierciadla najlepiej opinję MacDonalda. Mając się wypowiedzieć za polityką izolacji lub przymierza z Francją „Times" pozostaje przy polityce akcji „nijakiej, pośredniej". Pakt Ligi i Locarno dlatego wydają się „Times'owi" tak świetnemi, że pozwalają Anglji manewrować według jej interesów w danej chwili i nie nakładają na nią żadnych ścisłych obowiązków. Zdaniem Pertinax'a, MacDonald wraca do starej polityki równowagi, wzmacniając stanowisko państw zwyciężonych i rozwiązując swoje przymierza. Wielkim błędem tej kalkulacji jest nieliczenie się z pangermanizmem, który, jak to pokazał XIX wiek, z natury rzeczy zagraża co pewien czas światu swą hegemonją i przed którym uchronić może jedynie ścisła solidarność między wielkiemi mocarstwami Zachodu. Jeśli Niemcy nie będą czuły istotnej siły przeważającej i będącej do dyspozycji w każdej chwili przeciwko nim, na nic się nie zdadzą wszelkie zawierane z niemi umowy i traktaty; wszystkie fory, które, w swem germanofilstwie, przyznałby im MacDonald, posłużyłyby jedynie do zwiększenia ich zuchwalstwa. Pertinax kończy sceptyczną uwagą: „Po tamtej stronie La Manche'u politycy źle informują swych obywateli, i sami są źle poinformowani. Ale czyż nasi politycy wywiązują się lepiej ze swej roli?" Zdaniem autora, jedni i drudzy są opanowani przez ślepotę.

The Times 1.XI. w art. wst. atakuje lorda Beaverbrook'a za jego wystąpienie i pisze, że chociaż tekst oświadczenie Beaverbrooka da się określić jako „precz z Locarno", to właściwa jego treść oznacza: „precz z Baldwinem". Autor wskazuje na to, że krytycy Locarna, którzy nawołują do położenia kresu traktatowi lokarneńskiemu na tej podstawie, iż oznacza on przymierze z Francją, jednocześnie oświadczają, że obronne przymierze z Francją jest właściwą drogą. Krytycy Locarna przyszli do wniosków, które są zupełnie ze sobą sprzeczne. Autor omawia również nawoływania do prowadzenia polityki izolacji i podkreśla, że po stronie W. Brytanji nie może być ani izolacji, ani interwencji — poza tą interwencją, która jest potrzebna dla konstruktywnego udziału w sprawie zapewnienia pokoju. Autor wypowiada się przeciwko skrajnej polityce izolacji czy też przymierzy i zaznacza, że tylko złoty środek jest jedyną skuteczną polityką, która może zapewnić pokój W. Brytanji i innym państwom.

The Morning Post 1.XI., omawiając w art. wst. sprawę rozbrojenia i pakt lokarneński podkreśla, że W. Brytanja nie może podtrzymać traktat lokarneński, a równocześnie rozbrajać się do granic zagrażającego jej niebezpieczeństwa.

Daily Herald 1.XI. w art. wst. pisze, że problemat rozbrojenia jest w głównej mierze zagadnieniem bezpieczeństwa. Największą przeszkodą do rozbrojenia jest świadomość braku bezpieczeństwa. Wzrastające zdenerwowanie w Europie w ostatnich miesiącach przyczyniło się do tego, iż konferencja rozbrojeniowa stanęła na martwym punkcie. Autor wskazuje, że częściowo przyczynił się do tego wojowniczy nastrój hitleryzmu, ale tylko częściowo. Utrata wiary w maszynerję dla utrzymania pokoju i powściągnięcia napastnika przyczyniła się do wywołania obawy w krajach kontynentalnych w większym stopniu niż wzrost nacjonalizmu w Niemczech. Obawa zwiększyła się proporcjonalnie do zaniku zaufania do Ligi Narodów. Obawa, która może spowodować nowe zbrojenia i wojny, może być usunięta jedynie drogą wzmocnienia zaufania w stosunku do Ligi i wzmocnienia jej prestige'u. Domniemany napastnik powinien wiedzieć, że musiałby stanąć w obliczu wrogiego stosunku większości świata i ponosić konsekwencje „sankcyj" paktu Ligi. Autor podkreśla, że nigdy nie było rzeczą tak ważną, jak obecnie, by rząd brytyjski podkreślił swą lojalność wobec Ligi i swe zdecydowanie dotrzymania swych zobowiązań, wynikających z paktu Ligi. Autor zarzuca obecnemu rządowi, iż przez swoje milczenie wzmacnia tylko tych, którzy podkopują prestige i autorytet Ligi.

Le Peuple 3.XI. w art. p. n. „La grande victoire travailliste" omawia zwycięstwo socjalistów podczas wyborów komunalnych w Anglji. Dziennik stwierdza, iż jako rezultat zwycięstwa hitlerowców w Niemczech narody wolne postarały się o energiczne wykazanie swej wiary w demokratyczny socjalizm. Dowodzi tego cały szereg zwycięstw wyborczych w Szwajcarji, Finlandji, Szwecji i Danji. W Anglji rezultat wyborów komunalnych wywarł wielkie wrażenie, a rząd MacDonalda zdaje sobie dobrze spra-

[illegible]

Szwajcarji, Finlandji, Szwecji i Danji. W Anglji [illegible] zultat wyborów komunalnych wywarł wielkie wrażenie, a rząd MacDonalda zdaje sobie dobrze spra-

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI

L'Echo de Paris [illegible]

[illegible]

SPRAWA KOMUNIZMU. POLITYKA ZAGRANICZNA ANGLJI.

[illegible]

[illegible] MacDonald [illegible] Pertinax [illegible] stronie La Manche [illegible] lityce ale informują swych [illegible]

wę, że on właściwie poniósł wielką klęskę i że jest to dla niego wyraźnem ostrzeżeniem, iż będzie musiał ustąpić.

EUROPA ŚRODKOWA. PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Popolo d'Italia 2.XI. podaje „mało pochlebną", jak określa, odpowiedź „Diplom.-Polit. Korrespondenz" na deklarację Benesza i podaje w całości ustęp atakujący osobę czeskiego ministra.

Giornale d'Italia 2.XI. donosi z Sofji o osiągnięciu porozumienia między Bułgarją, Jugosławją i Rumunją i spotkaniu trzech królów w Belgradzie. Jednak Bułgarja — pisze dziennik — jest w dalszym ciągu w rezerwie o ile chodzi o wejście do bloku bałkańskiego, gdyż nie ma zamiaru przystąpić do żadnych ugrupowań bałkańskich.

La Tribuna 2.XI. p. n. „Współpraca Bułgarji w obronie paktu czterech" podaje głos „Nezavisimost" stwierdzający, że jedynie ten pakt otwiera perspektywy na przyszłość, i że Bułgarja może iść tylko z temi państwami, które walczą o te same, co ona zasady.

La Tribuna 1.XI. stwierdza, że w Paryżu spodziewają się — w związku ze wzmożoną działalnością min. Titulescu — poczynienia przygotowań do t. zw. paktu bałkańskiego. Głosy prasy paryskiej, a czasem też i lodyńskiej są nieskoordynowane w tej sprawie i stanowią raczej mętną interpratację obserwatorów paryskich.

Giornale d'Italia 1.XI. podkreśla nieufność Bułgarji do projektowanego paktu bałkańskiego i dowodzi, że ostatnia podróż min. Titulescu do Sofji wykazała, że próba wciągnięcia Bułgarji do Małej Ententy spełzła na niczem. Dziennik zaznacza, że mimo usiłowań Małej Ententy, zmierzających do wznowienia powagi obecnego położenia Bułgarji, wobec ewentualnych sojuszów z innemi państwami bałkańskiemi, negatywne stanowisko Sofji wobec wymienionego wyżej paktu nie ulegnie zmianie. Zbliżenie Bułgarji do Jugosławji i Rumunji możliwe jest — zdaniem dziennika— tylko w razie uznania przez te państwa rewizjonistycznych dążeń Sofji.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

La Tribuna 2.XI. podaje obszernie opis przyjęcia eskadry sowieckiej w Neapolu i zamieszcza opinję „Morning Post", wg. której zbieżność wizyty sowieckiej we Włoszech i Turcji zapowiada skonsolidowanie sytuacji na wschodzie morza Śródziemnego na przyszłość, a obecnie daje możność zawarcia ważkich układów handlowych. Dziennik włoski notuje też opinję ag. Reutera, która wskazuje na znaczenie, jakie Włochy przywiązują do tej wizyty, oraz doniosłość tego dziwnego — politycznie rozbieżnego bloku na morzu Śródziemnem.

Popolo d'Italia 2.XI. podkreśla zadowolenie z przyjęcia floty sowieckiej we Włoszech, jakie wykazuje prasa sowiecka; prasa ta przypuszcza, iż flota włoska przyjmie zaproszenie odwiedzenia portów morza Czarnego i Kronsztadtu. Moskwa oczekuje wizyty włoskiej delegacji wojskowej, która — jej zdaniem — oznacza dalszy znak serdecznych więzów między Włochami i Sowietami.

Giornale d'Italia 2.XI., zaznaczając, że rozmowa Litwinowa z Boncourem miała charakter czysto prywatny, pisze dalej o artykule Herriot'a, w którym b. premjer omawia zbliżenie francusko-rosyjskie, jako wynik oziębienia stosunków niemiecko-sowieckich w związku z planami Rzeszy wobec Ukrainy.

Corriere della Sera 2.XI. podaje z Berlina wiadomość o aferze szpiegowskiej w Finlandji na rzecz Sowietów. Nie ulega wątpliwości kończy „Corriere", że oskarżony Rentikainen mógł dostarczyć swym mandatarjuszom całkowitego planu mobilizacji armji fińskiej.

Le Petit Parisien 3.XI informuje z Rzymu, że morska flotyla sowiecka, goszcząca w zatoce neapolitańskiej, doznaje ogromnie serdecznych dowodów przyjaźni ze strony władz włoskich. Wizyta ta, będąca rewizytą dwóch kontrtorpedowców włoskich, które niedawno odwiedziły Sowiety, nabiera znaczenia w momencie, kiedy Turcja, będąc związana z Sowietami prawdziwem przymierzem, zawiera umowy kolejno z Grecją, Bułgarją i zamierza to uczynić z Jugosławją. Pobyt więc okrętów sowieckich w Neapolu, na drodze powrotnej ze Stambul'u, dowodziłby, że zbliżenie Turcji do państw bałkańskich leży zupełnie po linji rządów rzymskiego i moskiewskiego.

WŁOCHY A NIEMCY.

Universul 2.XI. zamieszcza koresp. Verax'a z Rzymu, dowodzącą, że Włochy nie wiedziały o zamiarze Niemiec wystąpienia z Ligi, co dla Włoch było tak samo przykrą niespodzianką, jak dla Francji i Anglji. Nie starały się też Włochy o zastosowanie paktu czterech, ale zalecają spokój i radzą raczej zaczekać na wyrażenie rzeczywistych zamiarów Niemiec. Nawiązując do ostatniej mowy Mussoliniego, autor podkreśla, że Mussolini stwierdza samodzielność i oryginalność faszyzmu, w przeciwieństwie do wszystkich prądów, nie wyłączając hitleryzmu.

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 2.XI. informuje o przybyciu na Litwę delegacji kupców angielskich, którzy prowadzą obecnie w Kownie rokowania z największą litewską organizacją handlową „Lietukis'em", mające na celu ożywienie stosunków handlowych litewsko-angielskich. Dziennik podkreśla, że Litwa już od szeregu lat czyni wysiłki w kierunku zmiany dotychczasowego (niemieckiego) rynku zbytu swych towarów na — angielski, i należy stwierdzić z zadowoleniem, że wysiłki te dały wyniki, gdyż już od r. ub. w budownictwie litewskiem używany jest prawie wyłącznie cement angielski, podobnie jak sprowadzane są z Anglji węgiel i maszyny przez przemysł litewski; litewski handel kolonjalny również sprowadza dzisiaj w dużej liczbie towary angielskie, jak śledzie, sól, naftę.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible] — [illegible] Węgry i Słowację.

Giornale d'Italia [illegible] z Rosenbergiem [illegible]

Corriere della Sera [illegible] Sowietów [illegible]

La Petit Parisien [illegible] Rzym [illegible] zanu z Sowietami [illegible] Jugosławia [illegible]

[illegible] A NIEMCY

Relazioni [illegible] Rzymu do [illegible] Anglii [illegible] autor [illegible]

[illegible] GOSPODARCZA [illegible]

[illegible]

wę, że on właściwie [illegible] to dla niego [illegible] siał ustąpić.

EUROPA ŚRODKOWA
PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE

Popolo d'Italia [illegible] jak określa, odpowiedzi [illegible] dencji na deklarację Bułgarii [illegible] atakujący osobę [illegible]

Giornale d'Italia [illegible] porozumienia między Bułgarią, [illegible] Rumunią [illegible] do Bułgarii [illegible] kańskiego, gdyż nie ma zamiaru [illegible] dnych ugrupowań bałkańskich.

La Tribune [illegible] obronie paktu czterech [illegible] stwierdzający, że jedynie [illegible] i że Bułgaria [illegible] sądy.

La Tribune [illegible] dziewała się [illegible] mię. Titulescu [illegible] paktu bałkańskiego [illegible]

Giornale d'Italia [illegible] garii do [illegible] dzi, że ostatnia [illegible] zała, że [illegible] wan Michi [illegible] Jugosławii i [illegible] nika — tylko [illegible] zientyczny [illegible]

[illegible] A Z. S. R. R.

La Tribune [illegible] *Morning Post* [illegible] przyjaźni [illegible] morzu Śródziemnym.

Popolo d'Italia [illegible] przyjaźń Rosji sowieckiej [illegible] prasa sowiecka [illegible]